

Najciekawsze muzea świata

Muzea coraz rzadziej kojarzą się z nudnymi wycieczkami po zabytkowych wnętrzach i niewyraźnym mamrotaniem znużonego przewodnika. Nowoczesne muzea to centra nauki i rozrywki ale równie wiele z nich wzbudza ciekawość za sprawą nietypowych, a często nawet szokujących eksponatów.



Muzeum Tortur, Amsterdam

W tym muzeum skompletowano kolekcję najróżniejszych narzędzi służących do uprzykrzenia życia ludziom w średniowieczu. Czarownice, homoseksualiści, przestępcy, niewierne kobiety – wszystkie te grupy zakosztowały w wiekach średnich tortur. W zbiorach muzeum znajduje się nabijane kolcami krzesło inkwizytorskie, widelki heretyków (ostrza wbijające się w podbródek i klatkę piersiową) i nieco bardziej standardowe wyposażenie takie jak gilotyna i zgniatacz głowy. Wszystko to w podświetlonych na czerwono, mrocznych wnętrzach.

Cena: dorośli 5 euro, dzieci 3,5 euro.
www.torturemuseum.com

Muzeum Toalet, Nowe Delhi

W tym muzeum możemy od podszewki poznać historię miejsca, do którego król chadza piechotą.

Nie używając eufemizmów: tylko w Nowym Delhi mamy możliwość zapoznania się z ewolucją toalet na przestrzeni wieków. Twórcą tego oryginalnego miejsca jest dr Bindeshwar Pathak, który swoją karierę poświęcił właśnie badaniu rozwoju toalet. W muzeum jest kilka różnych ekspozycji. Jedna z wystaw pozwoli nam przyjrzeć się ewolucji toalet w czasie, druga pokaże materiały, z jakich wykonywano toalety a kolejna przedstawia projekty toalet przyszłości.

<http://www.sulabhtoiletmuseum.org/>

Muzeum Zupek Chińskich, Yokohama

Zupki chińskie w formie instant mają wielu fanów w Polsce, prawdopodobnie głównie wśród studentów. Żeby jednak otwierać ich muzeum? A jednak ktoś wpadł na taki pomysł, i to w Japonii. Właśnie w Kraju Kwitnącej Wiśni tak naprawdę wymyślono zupki, a ich twórcą był Momofuku Ando. Ściany wewnątrz muzeum „ozdobiono” najróżniejszymi opakowaniami zupek a monitory wyświetlają ich reklamy. Możemy zobaczyć proces produkcji zupek i replikę pierwszej chińskiej zupki, zjedzonej podobno przez samuraja Mito Komon w XVII wieku.

Cena: 300 jenów, dzieci 100 jenów.
<http://www.bento.com/phgal3.html>

Muzeum Fallologiczne, Húsavík

Na pewno nie jest to muzeum dla osób pruderyjnych, chociaż eksponaty zdecydowanie więcej mają wspólnego z nauką niż z erotyką. Znajdziemy tu jedyną na świecie kolekcję fallusów należących do najróżniejszych gatunków na ziemi. Łącznie „eksponatów” jest aktualnie 209. Największe należą do 16 gatunków wielorybów i niedźwiedzi polarnych. Są tu też przedstawiciele innych ssaków. Zamyśl założenia muzeum pojawił się w 1974 roku. Liczba gości rośnie sukcesywnie. W 2009 roku było ich ponad 11 tysięcy.

Cena: 600 koron islandzkich.
<http://www.phallus.is>

Muzeum Trądu, Bergen

To mimo wszystko chyba najbardziej oryginalne z wszystkich propozycji w tym zestawieniu. Co za chory umysł mógł pokusić się o stworzenie muzeum choroby uznawanej przez wieki za jedną z najbardziej odrażających? Nie bez powodu jednak muzeum zlokalizowane jest właśnie w Bergen. Pomiedzy 1850 a 1900 rokiem to miasto było uznawane za „światową stolicę trądu”. Ten niezbyt chlubny tytuł zawdzięczało trzem szpitalom leczącym chorych na trąd i, co za tym szło, największym ich skupieniem w Europie. Muzeum jest zlokalizowane w szpitalu św. Jerzego. Ostatni pacjent zmarł w nim w 1946 roku.

Cena: 50 koron norweskich dla dorosłych, 25 dla studentów, dzieci wstęp wolny.

Muzeum Kiełbasy Curry, Berlin

To zupełnie nowe muzeum na mapie Berlina – powstało 15 sierpnia 2009 roku. Jest poświęcone w całości kiełbasie curry. Dlaczego akurat tej potrawie? Każdy, kto choć raz gościł w Niemczech na pewno wie, że tą kiełbasę można zjeść praktycznie wszędzie. Jest niemieckim odpowiednikiem fish and chips, innymi słowy – kultową przekąską. Muzeum jest podzielone na pięć wystaw: Snack Bar (posłuchamy tutaj kiełbasianych ciekawostek z słuchawek w formie butelek keczupu), Przyprawy (z ogromną sofą w kształcie kiełbasy otoczonej strumieniem musztardy i gigantycznymi frytkami), Historia, Ekologia i Kino (najlepsze sceny filmowe z udziałem kiełbasy curry). Uff... prawdziwe kiełbasiane szaleństwo, na które stać tylko Niemców!

Cena: 11 € dorośli, 8,5 € bilet ulgowy, dzieci w wieku 6 – 13 lat 7 €; dzieci poniżej 6 lat wstęp wolny.

www.currywurstmuseum.de

Muzeum Szpiegostwa, Tampere

Muzeum idealne dla fanów Jamesa Bonda, Maty Hari i innych słynnych szpiegów. Dlaczego powstało akurat w Finlandii? Jego twórcy tłumaczą, że szpiedzy byli tu zawsze bardzo aktywni ze względu na charakterystyczne geopolityczne położenie kraju pomiędzy zachodem a wschodem. W 1998 roku otworzono muzeum w Tampere. Nagromadzono tu naprawdę sporo atrakcji. Możemy poddać się testowi na wykrywaczu kłamstw, poznać sekrety urządzeń podsłuchowych i kryptografii i obejrzeć ekwipunek szpiegów – nurków. Są tu osobne wystawy poświęcone metodom działań ninja, kobietom – szpiegom oraz... nożom ukrytym w przedmiotach codziennego użytku. Nie brak innych atrakcji oraz szpiegowskiego sklepiku.

Cena: 7 € dorośli, 5,5 € dzieci 6 – 17 lat.

www.vakoilumuseo.fi

W Polsce również mamy wiele oryginalnych lub dziwacznych muzeów. Jak inaczej można nazwać Muzeum Tanich Win w Szklarskiej Porębie czy Muzeum Filumenistyczne ze zbiorami zapalniczek, krzesiw i opakowań po zapalkach w Bystrzycy Kłodzkiej? A więc turyści wszystkich krajów, łączmy się w walce z krzywdzącym stereotypem muzeum!

Joanna Cosel

